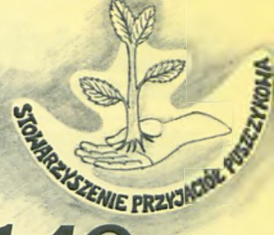


Kurier^{nr 140} Puszczykowski



DOSTARCZANY BEZPŁATNIE MIESZKAŃCOM MIASTA
WYDAWANY PRZEZ STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ PUSZCZYKOWA



*15 lat działalności obywatelskiej
w Puszczykowie*

Fotoreportaż z Dni Puszczykowa 28 czerwca 2014



Włodzimierz Kowaliński



ZIELONE
PUSZCZYKOWO

Chcesz mieć zielone pojęcie
o Puszczykowie?

Wejdź na
www.zielone-puszczykowo.pl

Poczytaj i dołącz do dyskusji!

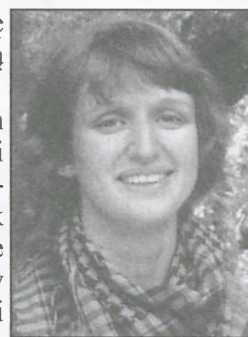
Drodzy Czytelnicy,

Opięknie Puszczykowa nie trzeba nikogo przekonywać. Każdy kto tu mieszka i każdy kto miasto odwiedził choćby na chwilę, mógł przekonać się, jak szczególny klimat ma to miejsce.

Tendencja do zmian – wszak nic nie jest stałe – zawsze jednak jest pewnym zagrożeniem dla charakteru takich właśnie niezwykłych miejsc. Na szczęście, ludzi angażujących się w utrzymanie tej wyjątkowości nie brakuje. O zachowanie szczególnego charakteru Puszczykowa od 15 już lat zabiega Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa – grupa ludzi, której chce się chcieć.

Członkowie Stowarzyszenia pokazują, że warto robić coś bezinteresownie, dla dobra wspólnego, że zamiast siedzieć w domu i narzekać, można wyjść na zewnątrz i zamienić krytykę w konstruktywną dyskusję, często zakończoną realnym efektem, aktywizując ludzi,

którzy chociaż może różnią się wszystkim, to mają jedną wspólną cechę – kochają miasto w którym żyją. Przez 15 lat w niezliczonych akcjach Stowarzyszenie angażowało setki mieszkańców, wychodziło z inicjatywami dotyczącymi spraw wielkich jak i bardzo przyziemnych. Wszystkie jednak były tak samo ważne. Nie w każdym przypadku ich działania i pomysły spotykały się z powszechnym aplauzem. Stowarzyszenie nie działa jednak tylko po to, by nam wszystkim dziś było dobrze i pięknie, ale żeby to dobro i piękno towarzyszyło również kolejnym pokoleniom zamieszkującym Puszczykowo i jego okolice. Niech więc nigdy nie zabraknie ludzi, którzy czują miasto i potrafią słuchać mieszkańców.



Redaktor naczelna – Katarzyna Trybuś

„Mur Berliński” w Puszczykowie?

Prace już się rozpoczęły, a do końca roku miasto zostanie podzielone betonowym murem akustycznym! Tym razem nie imperializm totalitarny, a PKP buduje nam mur berliński. Podobny mur powstał już na stacji Poznań-Dębiec. Co nas czeka? Do końca nikt nie wie, co jeszcze nas zaskoczy. Wiemy już na pewno, że przejścia na ulicach Reymonta i 3 Maja zostaną zamknięte. Z ul. Wspólnej do szpitala też nie dojrzymy na skrót. Już żadnych ułatwiających życie przejść na stację Puszczykówko, do Kościola, na spacer nad Wartę czy na lody, a dla przyjezdnych do Muzeum A. Fiedlera. Pomyślano o przejściach dla zwierząt, a nie dla ludzi. Zabytkowy tunel przy dworcu w Puszczykowie zostanie zasypany, zieleń przy torach zostanie wycięta, łącznie ze starymi kasztanowcami i morwami na alei przy dworcu w Puszczykówku!

Choć inwestycja była zaplanowana od 2005 r., kolejne samorządy nie dostrzegły zagrożenia, a mieszkańcy nie wiedzieli i chyba nadal nie wiedzą o tym, że już za kilkanaście tygodni miasto-ogród zostanie trwale podzielone.

Oprócz podziału miasta wysokim murem, będziemy stać w gigantycznych korkach na ulicy Dworcowej jako jedynej arterii, będącej już dziś wąskim gardłem komunikacyjnym.

Nie oznacza to, że jesteśmy przeciwko wyciszeniu przejeżdżających pociągów: jesteśmy za takimi rozwiązaniami, które nie doprowadzą do paraliżu komunikacyjnego oraz degradacji krajobrazowej i estetycznej.

Pod taką petycją podpisało się 400 mieszkańców Puszczykowa:

Petycja do władz Miasta Puszczykowa

Zwracamy się do władz miasta Puszczykowa o pilne przeprowadzenie społecznych konsultacji z mieszkańcami na temat modernizacji linii kolejowej z Poznania do Wrocławia. Chcemy wiedzieć co czeka mieszkańców Puszczykowa po zakończeniu prac, jak bardzo zmienią one charakter naszej miejscowości i wpłyną na życie mieszkańców.



Choć inwestycja jest w toku - zwracamy się do Was Drodzy Mieszkańcy o wsparcie – szukajmy dobrych rozwiązań. Zapraszamy do wyrażenia opinii, szczególnie że do tej pory Puszczykowie nie mieli okazji wypowiedzieć się w tej kwestii.

W innych miejscach w Polsce i w Europie nacisk społeczny spowodował, że mieszkańcom udało się uniknąć kosztów komunikacyjnych i wizualnych.

Działajmy póki nie jest za późno!

Dominika Cofta, Zbigniew Cichocki, Karol Szymaniak, Mateusz Krześlak, Ryszard Kamiński, Maciej Krzyżański, Radosław Fiedler, Marek Oliwier Fiedler, Anna Schmidt-Fiedler, Marek Błajdecki

Od redakcji: w pełni popieramy Apel o przeciwwstawieniu się degradacji krajobrazowej i estetycznej Puszczykowa poprzez usytuowanie wzdłuż torów kolejowych ekranów akustycznych.

W dniu 30 czerwca br. do Burmistrza Miasta złożony został Wniosek o pilne konsultacje z mieszkańcami dotyczące projektu modernizacji linii kolejowej na odcinku przebiegającym przez Puszczykowo. Informacja o ww. wniosku przekazana została także do Wojewody Wielkopolskiego, Marszałka Województwa Wielkopolskiego, Starosty Poznańskiego i do Dyrekcji PKP PLK w Poznaniu.

Zielona modernizacja

W czerwcu w Puszczykowie znowu miały miejsce niepokojące wydarzenia. Mieszkańcy dwukrotnie musieli zmobilizować się do działań, które w normalnych warunkach powinni wykonać ich reprezentanci – władze miejskie oraz radni. Pierwszy raz w sprawie projektu nowego studium zagospodarowania przestrzennego, drugi raz w sprawie modernizacji linii kolejowej Poznań-Czempin. Oba wydarzenia łączą dwa elementy: **nieufność wobec obecnych władz oraz postulat racjonalnej modernizacji.**

Z czego wynika narastająca nieufność wobec obecnie sprawujących władzę? **Głównym powodem jest ignorowanie głosu mieszkańców i zmuszanie ich do podejmowania bardzo żmudnych i czasochłonnych działań w celu zabezpieczenia swoich interesów.** Towarzyszy temu nieprzyjemny ton wyższości i oskarżanie mieszkańców o blokowanie rozwoju miasta. Kompletnie ignorowany jest fakt, że to mieszkańcy są gospodarzami miasta i mają prawo zabiegać o wsparcie władz miejskich w ważnych sprawach. Podczas gdy przedstawiciele władz chcieliby zarządzać i pouczać, mieszkańcy chcą widzieć w nich partnerów do rozmowy i działania.

Z klinca w jakim znalazła się lokalna społeczność jest jedno proste wyjście. Musimy przestać wymagać od władz, a zacząć wymagać od siebie. Po pierwsze, możemy wyłonić spośród siebie reprezentantów bardziej czułych na potrzeby współmieszkańców, po drugie, możemy uważniej monitorować działania lokalnych władz i radnych. Demokracja polega na tym, że wyborcy wybierają spośród siebie ludzi, którzy mają w ich imieniu zarządzać powierzoną substancją. Nie ma podziału na oni i my, jest jeden organizm, który musi dobrze funkcjonować.

Aby jednak skutecznie zintegrować naszą społeczność, **trzeba wyznaczyć wspólny cel. Cel, wokół którego skupią się zarówno biznesmeni, społecznicy, urzędnicy, starzy i nowi mieszkańcy. Celem tym jest zrównoważony rozwój Puszczykowa.** Jedni nazywają go modernizacją, inni odświeżeniem czy renesansem – wszyscy zgadzają się co do jednego, że Puszczykovo **musi zrobić krok naprzód.** Nie można modernizować naszego miasta, nie zwracając uwagi na jego główne atuty, czyli lasy, zielone ogrody, zabytki i piękne położenie. Nie można bezrefleksyjnie zastępować łak asfaltem, drzew murami, a trawy betonem. Z drugiej strony nie można stworzyć w Puszczykowie skansenu, w którym każdy inwestor witany jest widłami. Trzeba zrównoważyć potencjalne zyski i straty, aby przyjąć rozwiązanie optymalne dla miasta.

Proponuję zatem myśleć o rozwoju Puszczykowa w duchu zielonej modernizacji. Jeśli trzeba usprawnić transport i komunikację, to nie poszerzajmy drogi 430 kosztem lasu i ogrodów, ale stwórzmy strategię integrującą transport publiczny, prywatny, kolejowy, rowerowy, autobusowy i samochodowy. Jeśli trzeba polepszyć ofertę handlową, to wybudujmy większe sklepy na skraju miasta i sprowadźmy mniejsze sklepy do centrum, zamiast budować markety między ogrodami. Jeśli trzeba poprawić estetykę miasta, to zabrońmy klejenia plakatów na wiatkach przystanków i wieszania banerów na płotach i budynkach, wyrzućmy z miasta billboardy i sprzątajmy chodniki przed domami. Jeśli trzeba modernizować linię kolejową, to przypilnujmy, żeby nie wycinano bezmyślnie drzew i nie stawiano obrzydliwych ekranów, ale by zamiast tego zapewniono przejście i przejazd mieszkańcom wszystkich dzielnic Puszczykowa.

Jeśli budujemy nowe obiekty sportowe, to postarajmy się racjonalnie planować ich skalę - może zamiast jednej gigantycznej hali widowiskowej za 7 mln, można stworzyć kilka różnorodnych obiektów sportowych, w tym funkcjonalną i nowoczesną salę gimnastyczną? Jeśli już mamy rynek, to może jednak wyrzucmy z niego samochody i zróbmy przyjemną przestrzeń dla kawiarni, restauracji, spotkań towarzyskich i rekreacji. Jeśli centrum jest zatłoczone samochodami, to poprawmy jego dostępność dla pieszych i rowerzystów, a część funkcji (np. market) spróbujmy zdywersyfikować na obrzeżach miasta.

My nie musimy wymyślać prochu, możemy iść za przykładem podobnych do naszego miasteczek z rozwiniętych krajów Europy. I nie ma co mówić, że nie ma na to pieniędzy. Skoro poszerzenie drogi wojewódzkiej ma kosztować nawet ponad 500 mln złotych, to spokojnie można te pieniądze przeznaczyć na zrównoważony transport. W Holandii i Danii ścieżki rowerowe bywają szersze od ulic dla samochodów, u nas mają czasem szerokość 1 metra. Kto jest bardziej rozwinięty – my czy oni? Największe polskie miasta wygaszają ruch samochodowy w centrum, a Puszczykovo? Robi parking na głównym placu miasta, a do tego zabiera miejsce pieszym i rowerzystom. Kto jest bardziej rozwinięty – Warszawa czy Puszczykovo? Hasło zielonej modernizacji to nie jest pusty slogan, to potrzeba czasu. I nie zrealizuje tego nikt za nas – sami musimy to zrobić. Tak jak krakowianie sami powiedzieli, że wolą metro od igrzysk, tak my powiedzmy, że **chcemy modernizacji, ale nie asfaltowo-betonowej tylko nowoczesno-zielonej.**

Marcin Muth
zielone-puszczykowo.pl



WSPOMNIENIE

Non omnis moriar...

W dniu 19 czerwca 2014 roku odeszła z naszej puszczykowskiej społeczności

Ś. + P.

MARIA LEITGEBER

Wiceprezes Stowarzyszenia Puszczykovo-Chateaugiron

Pożegnaliśmy Ją na puszczykowskim cmentarzu w słoneczne południe 26 czerwca 2014.

Tak nam trudno pisać, że była...

Marysia była w naszym Stowarzyszeniu osobą bardzo oddaną, zawsze służącą pomocą w kontaktach z bretońskimi przyjaciółmi, zawsze chętną w potrzebach tłumaczeń z języka francuskiego. Była dobrym, wartościowym człowiekiem, mądrą i kochaną mamą. Pamiętamy Ją jako wrażliwą, dbającą o świat wokół nas, dobrą koleżankę. Cierpliwie i dzielnie pokonywała trudności i do końca miała nadzieję, że pokona chorobę.

Będzie nam brakowało Jej pomysłów, życzliwości i uśmiechu.

Stowarzyszenie Puszczykovo-Chateaugiron

Nie ma zgody na przedstawiony projekt STUDIUM!

Kiedy większość osób zaczyna myśleć o wakacyjnych wyjazdach, władze Puszczykowa zaplanowały uchwalenie najważniejszego dokumentu od lat – „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego”. Jest to strategiczny dokument, który określa zasady zagospodarowania otoczenia w jakim będziemy mieszkać.

Gdy trwały protesty mieszkańców przeciwko: rozbudowie drogi 430, powstaniu marketów na Magazynowej, Dworcowej i Moniuszki, zamianie parku przy szpitalu na działki budowlane - **władze mówiły mieszkańcom, że nowe Studium uchroni ich przed niechcianymi inwestycjami.** Ale to co zaprezentowano, to wbrew oczekiwaniom mieszkańców dokument pasujący bardziej dla inwestycyjnych Komornik, niż Puszczykowa w jakim chcemy żyć.

Wg przedstawionego projektu w Puszczykowie planuje się

- 1. Obiekty handlowe i usługowe o powierzchni 600m² (więcej niż Biedronka), na ul. Poznańskiej i 3 Maja, 1200m² na Moniuszki i Dworcowej, a 400 metrowe na pozostałych terenach mieszkalnych, również w Puszczykowie Starym i Puszczykówku.**
- 2. Zabudowę wielorodzinną na terenach mieszkaniowych – do 8 mieszkań, a wzdłuż Poznańskiej i 3 Maja budownictwo szeregowe.**
- 3. Przekształcenie parku przy szpitalu pod budownictwo mieszkaniowe, choć działek na sprzedaż w Puszczykowie nie brakuje i aby zbudować dom, nie trzeba wycinać parku.**
- 4. Lokowanie w mieście zakładów produkcyjnych.** Z założenia nieuciążliwych, ale wg podanej definicji maszyna, produkcja landrynek czy palarnia kawy spełniałyby te wymagania.

5. Stację paliw między domami. Chciano umożliwić ich powstanie nawet na takich uliczkach jak: Słoneczna, Sobieskiego, Czarnckiego, Kosynierów Miłosławskich i wielu innych. A w centrum Puszczykowa i Puszczykówka **parkingów wielopoziomowych.**

6. Droga nr 430 (Poznań-Mosina) miałaby być poszerzona i podniesiona do standardu klasy głównej ruchu przyspieszonego. Czy nam jest to potrzebne?

Czym nasze miasto różniłoby się po takich zmianach od inwestycyjnych Komornik?

Licznie przybyli w dniu 16 czerwca br. na Komisję Budżetu i Rozwoju mieszkańcy Puszczykowa, jednoznacznie negatywnie wypowiedzieli się przeciwko takim planom. Okazało się także, że mieszkańcy, radni i planistka mają różne projekty. Na razie głównie dzięki postawie aktywnych mieszkańców, udało się zablokować te szalone projekty. I miejmy nadzieję, że nikomu nie przyjdzie do głowy forsować ich, kiedy będziemy wypoczywać.

Wielu z nas przeprowadziło się do Puszczykowa, aby uciec od wielkiego miasta, którego nie chcemy mieć za swoim płotem. Z jednej strony las, a z drugiej rzeka nie jest obciążeniem, ale atutem. Dlaczego tak nie widzą naszego miasta władze?

Zachowanie Puszczykowa takiego jakie znamy sprawi, że na tej specyfice wszyscy zyskamy. Dzięki temu będą mogły rozwijać się biznesy typowo puszczykowskie, w branżach związanych z turystyką, sportem, rehabilitacją. Jeśli pozwolimy rozwijać się tym branżom, w otoczeniu tego mogą zakwitnąć restauracje, kawiarenki, butiki. To w tych branżach, podobnie jak za czasów swojej świetności, nasze miasto i mieszkańcy powinni szukać sukcesu. Postawienie na te

gałęzie gospodarki i rodzinne przydomowe biznesy, pozwoli na powstanie miejsc pracy, lepiej płatnych niż te, które zapewnia Biedronka. Tak postępują mądre władze wespół z obywatelami w całej Europie. Tam marketów nie lokuje się w centrum czy między domami. **Ich miejsce jest na obrzeżach miasta.**

Hałas i zasmrodzone powietrze, nie przyciągną turystów, tak jak budowa marketów nie wzbogaci miasta. Lokalizacja sklepów sieciowych, to skazanie się na to, że podatki od tych interesów zostaną w najlepszym przypadku w Warszawie, a nie w miejskiej kasie. Przecież im więcej wpływów z podatków dla miasta, tym wyższy komfort naszego życia, oczywiście jeśli władze te pieniądze rozsądnie wydają.

Tylko zachowanie charakteru miasta, które otrzymaliśmy w dziedzictwie od tych, którzy mieszkali tu przed nami i zakładali to miasto, pozwoli na jego rozwój i odzyskanie dawnego blasku. Puszczykowie musi ponownie stać się dobrym adresem! Zachowanie jego wyjątkowego charakteru sprawi, że zamiast wielkich banerów „sprzedam” przy nieruchomościach w naszym mieście, będziemy widzieli liczne ogłoszenia „kupię nieruchomość w Puszczykowie”. Ceny naszych działek nie wzrosną, jeśli obok nich pojawi się market czy stacja benzynowa, zamiast zieleni lasu. A jeśli zgodzimy się z tym, to znaczy, że zachowując unikatowy charakter Puszczykowa, całego, a nie tylko jakiegoś fragmentu, zyskamy wszyscy.

Dlatego życząc wszystkim miłych wakacji, chciałbym wyrazić nadzieję, że nikomu pod osłoną wakacji nie przyjdzie do głowy uchwalanie szkodliwych dokumentów, takich jak to przedstawione Studium.

Krzysztof J. Kamiński

Imprezy rocznicowe w Muzeum Arkadego Fiedlera – ciąg dalszy

Latem czeka nas jeszcze sporo atrakcji w Muzeum Fiedlera. 13 lipca planujemy podróż w czasie – odwiedzą nas **wojowie z początków Państwa polskiego**, będzie stylowo i wesoło - wojowie przygotowują bowiem warsztaty. Na 40 lecie Muzeum przyjedzie też znany nam już potomek Kolumba, też **Krzysztof Kolumb**.

W lipcu zapraszamy na **przygodę z literaturą Arkadego Fiedlera**. Wspaniałe opowieści o zwierzętach, dżungli, Indianach, Malgaszach, trochę grozy, trochę wzruszeń – warto przyjść na warsztaty literacko artystyczne.

W lipcu - wieczór arabski połączony z wystawą zdjęć z podróży Anny i Radosława Fiedlerów do Jordanii, opowieści podróżnicze Emila Witta i inne.

W sierpniu czeka nas **pokaz mody** przygotowany przez Krystynę Fiedler i jej ekipę na warsztatach ETNOMODA. Ciekawe stroje, bogactwo kolorów, inspiracje meksykańskie.

Zachęcamy też do zgłaszania własnych, **amatorskich filmów z podróży** – czekamy na zgłoszenia do 15 sierpnia – najlepsze prace zostaną zaprezentowane podczas przeglądu i otrzymają nagrody finansowe.

We wrześniu wernisaż i wystawa **magicznych fotografii Magdaleny Kozłowskiej**.

Na zakończenie tego jubileuszowego sezonu silny akcent muzyczny: **AKORDEONOWY KONCERT NA ŻYWO** – muzyka świata

Wszystkie szczegóły na stronach Fundacji Fiedlerów www.fundacja-fiedlerow.pl i Muzeum Arkadego Fiedlera www.fiedler.pl i na naszych profilach na Facebooku – warto nas śledzić. Zapraszamy serdecznie.

Anna Fiedler

Historia kąpieliska „Rusałka” w przedwojennym Puszczykowie

Kąpielisko rzeczne w letniskowym Puszczykowie powstało na początku XX wieku wraz z przybyciem pierwszych wycieczkowiczów. Stacja kolejowa, która powstała w 1897 roku, usytuowana została w taki sposób, żeby droga między dworcem a plażą była jak najkrótsza. Warto przytoczyć artykuł z „Kuriera Poznańskiego”: „Upalna niedziela masowe wędrówki do Puszczykowa. W pociągach w stronę Puszczykowa panował natłok niebawmy. Głównym celem wycieczkowiczów była kąpiel w Warcie”. Dla zwiększenia komfortu dla osób pędzących na plażę wybudowano tunel, który pozwalał na płynne działanie kolei.

W celu ucywilizowania kąpieliska, w czerwcu 1912 roku oddano do użytku „Łazienki na Warcie”. Wybudowano niskie drewniane pawilony, w których umieszczono przebieralnie dla kobiet i mężczyzn. Jednak plaża była koedukacyjna. Było to bardzo nowoczesne posunięcie, gdyż w Poznaniu jeszcze do lat trzydziestych plaże były rozdzielone ze względu na „prostą przyzwoitość”. Wstęp na plażę był płatny – można było kupić bilet jednorazowy, bądź sezonowy.

Plaże w Puszczykowie cieszyły się olbrzymią popularnością. Z tej przyczyny w latach dwudziestych zaczęto budować kompleks budynków pod nazwą „Rusałka”. Składał się z willi Rusałki, małej Rusałki, plaży znajdującej się na przeciwległej stronie Warty, gdzie wybudowano restaurację zwaną „Grzybkim”. Restauracja zawdzięczała swoją nazwę dachowi, który był okrągły i spiczasty. Na drugi brzeg Warty ludzi dostarczały „gondole” w stylu weneckim. Plaża w sezonie letnim była iluminowana oraz ozdabiana słupami z flagami, co podobno, wedle relacji „zapierało dech”.

Puszczykowo w latach trzydziestych opisywane było jako europejski kurort i „ulubione miejsce wycieczkowe”. Plaża w Puszczykowie urządzona w najnowo-

czeńszy sposób. Można było skorzystać z koszy wiklinowych, łodzi spacerowych, motorówek, kajaków, szkoły pływania, koncertów. Na Warcie został wyznaczony obszar ograniczony pomostem, w którym można było kąpać się bezpiecznie. Do pomostu przycumowane były łódki.

Prasa poznańska bardzo często pisała o plażach w Puszczykowie, które cieszyły się olbrzymią popularnością. W „Kurierze Poznańskim” w roku 1929 w następujący sposób opisywano naszą plażę: „W ostatnie dni upalne kąpiele rzeczne cieszyły się niezwykłą frekwencją. [...] w Puszczykowie dzienna frekwencja przekraczała 3 tysiące osób. Nawiasem dodać należy, że Puszczykowo posiada plażę z doskonałym piaskiem, koncertem radiowym i koszami”.

W roku 1937 odbyła się w Puszczykowie udana i ciekawa impreza „Rewia mód plażowych”. Jak opisywano w „Dzienniku Poznańskim”: „Na plaży Rusałka [...] Przed dwoma bez mała tysiącami widzów – plażowiczów (nie licząc tysięcy wycieczkowiczów stojących po przeciwległej stronie Warty) przesuwali się korowód pięknymi szereg oryginalnych strojów kompletów plażowo-kąpielowych, renomowanej firmy [...] oraz fantazyjnych kapeluszy[...] Wybrano również miss plaży [...] Nagrodzono trzech panów najwięcej opalonych. Wielkim aplauzem przyjęto kostiumy plażowe z roku 1820. [...] Całość była filmowana, a za tym ujrzymy się na ekranie.” Nad Wartą organizowano również regularnie koncerty i zabawy z okazji nocy świętojańskiej. Święto to zwano „Wiankami”. Momentem kulminacyjnym było puszczanie wianków na Warcie wraz z pokazem sztucznych ogni. Brzegi Warty i łódzie na Warcie z okazji tej imprezy były oświetlone. Zabawa była filmowana przez poznańskich filmowców. W Puszczykowie mieszkali właściciele poznańskich kin, którzy w celu promocji puszczykow-



skich plaż, restauracji i pensjonatów puszczykowscy filmowali przed seansami. Jednak miejsce przechowywania tych materiałów nie mi jest znane.

Puszczykowskie plaże były strzeżone przez świetnie wyszkolonych ratowników, którzy patrolowali Wartę motorówkami i łódkami. Przez to ratowali wiele osób z niebezpiecznych wirów Warty. Największe niebezpieczeństwo groziło ludziom zażywającym kąpiele na „dzikich plażach”, poza obrębem strzeżonego kąpieliska; topiło się tam wiele osób. Ratownicy niekiedy potrafili uratować osiemnaście osób, którym groziła śmierć w wodach rzeki.

Lato roku 1939 było bardzo upalne i jak pisał „Dziennik Poznański”: „Na plażach w Puszczykowie czy jego okolicy, trudno było znaleźć choć kawaleczkę wolnego miejsca. Krzaki otaczające plażę, służyły większości kąpielowiczów za garderoby”. Ostatni plażowicze zostali wygonieni z Puszczykowa 1 września 1939 roku, wraz z wybuchem II wojny światowej. Niemcy przetrzebili kompleks „Rusałka” na nazistowski ośrodek wypoczynkowy. Po wojnie plaża w Puszczykowie odżyła, ale w innym kształcie.

Maciej Krzyżański

radny Rady Miasta Puszczykowa

Od autora: poszukuję zdjęć i filmów z Puszczykowa. Osoby posiadające takie materiały proszę uprzejmie o kontakt telefoniczny pod numerem 508 467 405 lub mailowy na adres krzyzanskimaciej@gmail.com

Mali Wolontariusze z Puszczykowa

W ramach działalności w Małym Wolontariacie klasa IIb ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Puszczykowie została zaproszona do Poznania wraz z innymi wolontariuszami z Wielkopolski na obchody Dnia Korczaka. Sala w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim wypełniona była po brzegi. W ideę szerzenia dobra stale włączają się kolejni wolontariusze w różnym wieku. Na miejsce przybyli przedstawiciele żłobków, a także szkół ponadgimnazjalnych. Pomagać może każdy. Na tych, którzy organizują zbiórki karmy dla bezdomnych zwierząt, gier i zabawek dla dzieci w szpitalach lub rzeczy dla Domu Samotnej Matki, dla dbających o zapomniane groby, wspierających Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, czy też działających w Szkolnych Kołach PCK czekało tego dnia wiele niespodzianek. Wicewojewoda

Przemysław Pacia nie szczędził im słów uznania. Wszyscy przybyli otrzymali dyplomy oraz torby z niespodziankami, a w nich: książki, bloki rysunkowe, zakładki do książek, farby i pisaki. Każdy dostał oryginalny pamiątkowy ołówek. Na spotkaniu nie zabrakło także słodyczy. Wszystkim smakowały k r ó w k i ufundowane przez ENEĘ. Dużą atrakcją było też spotkanie z autorką dobrej znanej d z i e c i o m k s i ą ż k i

„Dobre uczynki Cecylki Knedelek”. To właśnie Joanna Krzyżanek zainspirowała dzieci do robienia dobrych uczynków, które smakują jak ciasteczka z leśnymi poziomkami.

Aleksandra Lewandowska



Poznaj swój kraj...

Jak co roku, od wielu lat Seniorzy z Oddziału Rejonowego w Puszczykowie wyjechali na wycieczkę. W dniach 21-25 maja br. zwiedziliśmy Malbork, Trójmiasto i Kartuzy. Duże wrażenie zrobił Zamek Krzyżacki w Malborku oraz wystawa bursztynów w Muzeum Zamkowym. Miejscem zakwaterowania 51 osobowej grupy było Mikoszewo, koło Gdańska.

Zwiedzaliśmy najważniejsze zabytki Trójmiasta: w Gdyni port, w którym stoi okręt wojenny Muzeum – ORP „Błyskawica” i „Dar Pomorza”, w Stegnie kościół z końca XVI wieku, z unikatowym malowidłem na płótnie oraz podwieszoną łodzią rybacką. Wysłuchaliśmy w Oliwie koncertu organowego w Bazylice Archikatedralnej i spacerkiem przeszliśmy park do Pałacu Biskupów. Z Oliwy pojechaliśmy do Sopotu, najpiękniejszego kurortu

nad Bałtykiem. Idąc przez Park Haffnera, Aleją Agnieszki Osieckiej, podziwialiśmy „Grand Hotel”, doszliśmy do najdłuższego mola nad Morzem Bałtyckim. Po spacerze na sopockim molo, odpoczywaliśmy przy kawie na słynnym „Monciaku”. Zwiedzanie Gdańska rozpoczęliśmy od Westerplatte, miejsca rozpoczęcia II wojny światowej. W pełnym słońcu płynęliśmy statkiem wycieczkowym do Gdańska. Ulicą Mariacką, Drogą Królewską, Długim Targiem przeszliśmy do Złotej Bramy. Zwiedziliśmy Ratusz Miasta, Bazylikę Mariacką i Kościół Św. Brygidy. Pobyt w Trójmieście zakończyliśmy przejazdem autokarem ulicami miasta.

Wracając do domu zahaczyliśmy o Kartuzy i zwiedziliśmy Muzeum Kaszubskie i Kościół – Kolegiatę z charakterystycznym dachem w kształcie trumny. W Urzędzie Miejskim Seniorzy zagłosowali na kandydatów do Parlamentu Europej-



skiego. Zadowoleni, pełni wrażeń wróciliśmy do swoich domów.

Na całej trasie wycieczki o historii Pomorza, bardzo ciekawie opowiadał kolega Janusz Wesołowski, Senior Związku Emerytów, któremu dziękujemy za wiele ciekawych wiadomości.

Dzięki sponsorom: Panom Tadeuszowi Wudarczak, Markowi Dachtera i Wojciechowi Bobrowskiemu, zwiedziliśmy i poznaliśmy kolejny region naszego kraju. Dziękujemy.

Ewa Palm-Drobnik



W Uroczystość Zesłania Ducha Świętego – 8 czerwca 2014 roku, patronalne święto Zgromadzenia Ducha Świętego, w naszej parafii zorganizowano już tradycyjnie, po raz jedenasty, piknik parafialny. Jak zwykle było mnóstwo atrakcji, głównie dla rodzin i dzieci. Konkurs dla rodzin „bieg po siedem darów Ducha Świętego”, warsztaty malarskie – „Ikona”, konkurs religijny, także „krzy-

XI Piknik parafialny – pomoc dla misji.

zówka papieska”, której rozwiązaniem było hasło: RODZINA, przejazd na kucyku, rozgrywki w małego golfa i „pchli targ” cieszyły się niesamowitym powodzeniem. Wielkie wrażenie zrobiła parada pojazdów motoryzacyjnych - te stare, ale jakże wytworne samochody zaintrygowały niejednego uczestnika pikniku. Cały czas przygrywał zespół muzyczny Matador z Wągrowca, a na zakończenie pięknie zaprezentowały się dzieci z parafialnej scholi. Nie brakowało też wspólnej modlitwy – w skupieniu pod przewodnictwem O. Proboszcza uczestniczyliśmy w nabożeństwie czerwcowym.

Ważnym akcentem była loteria losów, bo głównym celem pikniku było zebranie środków pieniężnych na pomoc dla misji na Madagaskarze. Sprzedaż losów

cieszyła się wielkim zainteresowaniem. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali losowania głównej nagrody – piękny rower odebrała nasza parafianka. Kawa i smakowite ciasta, potrawy z grilla pozwoliły nam przy słonecznej pogodzie spędzić atrakcyjnie niedzielne popołudnie.

Jolenta Strabel



MY, LUDZIE WOLNOŚCI - co osiągnęliśmy, a co chcemy osiągnąć

Patronat Honorowy Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego

4 czerwca 2014 roku minęło 25 lat od pamiętnych wyborów parlamentarnych - pierwszych demokratycznych wyborów, które rozpoczęły w Polsce czas przemian ustrojowych. I chociaż mówi się, że wybory te nie do końca były wolne, to jednak Polacy zapamiętali je jako te, które przyniosły wolność we wszystkich sferach życia publicznego.

Puszczykowo aktywnie uczestniczyło w przygotowaniu tamtych wyborów, chcemy także o tym przypomnieć, zwłaszcza młodemu pokoleniu.

Świętując 25 lat WOLNOŚCI chcemy utrwalić w społecznej pamięci ten historyczny moment, który słusznie nazywamy odzyskaniem wolności.

Takiego wyboru dokonaliśmy wspólnie – my, Polacy, Puszczykowie, właśnie w tamtym czerwcu.

Chcemy być dzisiaj razem, bez względu na dzielące nas różnice i poglądy - bo ludzie zawsze się różnią. Ale wszyscy jesteśmy obywatelami Puszczykowa i Polski – i to nas łączy.

Rozmawiajmy o tym, co jest sukcesem lat ostatnich, a co musimy naprawiać, by żyć godnie i przyzwoicie, by dalej zmieniać naszą rzeczywistość.

Bądźmy aktywnymi obywatelami. Wolność to odpowiedzialność.

Puszczykowo, w czerwcu 2014 r.

25
LAT
WOLNOŚCI

Jak Puszczykowie świętowali 25 lat Wolności

Czerwiec dobiegł końca, a wraz z nim świętowanie 25 lat Wolności w Puszczykowie. Przyszedł więc czas na podziękowania i podsumowanie.



Cieszymy się, że mieszkańcy tak chętnie odpowiedzieli na zaproszenie Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa, które jako jedyne środowisko w naszym mieście, odpowiedziało na zaproszenie Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego do tworzenia społecznej pamięci o wydarzeniach, które na trwałe zmieniły naszą rzeczywistość.

Projekt „MY LUDZIE WOLNOŚCI – co osiągnęliśmy, a co chcemy osiągnąć w przyszłości” objęty Patronatem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego i dofinansowany przez Fundację im. Stefana Batorego miał charakter partnerski. Dziękujemy bardzo Państwu Krystynie i Markowi Fiedlerom z Muzeum Pracowni Literackiej im. Arkadego Fiedlera, Państwu Annie i Radosławowi Fiedlerom z Fundacji Fiedlerów, Pani Dyrektor Danucie Mankiewicz, Pani Beacie Witczak oraz pracownikom Biblioteki Miejskiej Centrum Animacji Kultury oraz Pani Dyrektor Beacie Cierzniaż wraz z pracownikami Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Powstańców Wielkopolskich, którzy z wielkim sercem ugościli nas w swoich progach i z zaangażowaniem pomagali przy realizacji projektu.

Świętowaliśmy wspólnie w gronie wszystkich pokoleń mieszkańców Puszczykowa i Wielkopolski, dlatego chciałabym gorąco podziękować Wiktorii Witczak – dziś już absolwentce Szkoły Podstawowej Nr 2, za wspólne przygotowanie i prowadzenie czerwcowych spotkań.

4 czerwca br. gościliśmy w kawiarence MIPETRAKA prowadzonej przez Fundację Fiedlerów, na spotkaniu TRANSFORMACJA NA JĘZYKACH. Magiczna atmosfera Muzeum Pracowni Literackiej im. Arkadego Fiedlera sprawiła, że uczestnicy z przyjemnością „podróżowali” w przeszłość, dzieląc się swoimi osobistymi wspomnieniami, refleksjami i marzeniami z okresu przed i po transformacji, bazując na wybranych przez siebie cytatach z książki Pauliny Wilk „Znaki szczególne”.

11 czerwca br. goszcząc w Bibliotece Miejskiej Centrum Animacji Kultury mie-

liśmy niecodzienną okazję spotkania i porozmawiania z Państwem Zofią i Wojciechem Skibińskimi, Panią Gabrielą Ozorowską oraz innymi członkami Komitetu Obywatelskiego w Puszczykowie, którzy osobiście przygotowywali Wolne Wybory 4 czerwca 1989 roku i walczyli o nową rzeczywistość w Puszczykowie. Gościem szczególnym był także Pan Leonard Szymański z Poznania, poseł na Sejm RP w I kadencji w l. 1989-1993. Cieszyliśmy się także z obecności i wypowiedzi na spotkaniu Pana Pawła Łączkowskiego, byłego wicepremiera.

Natomiast 23 czerwca br. podczas spotkania KU PRZYSZŁOŚCI mieliśmy okazję gościć w progach Szkoły Podstawowej Nr 2 w Puszczykowie. Byli wśród nas absolwenci tej szkoły, nie jednemu na wejściu łza w oku się zakręciła i wróciły wspomnienia z dzieciństwa. I chyba dobrze, bo celem spotkania było przedyskutowanie działań, które będą pomocne w dalszym rozwoju młodego pokolenia urodzonego już w Wolnej Polsce, aby nam wszystkim żyło się w tej naszej puszczykowskiej społeczności bardziej komfortowo i przyjaźnie.

Przy tej okazji należą się podziękowania także Panu Stanisławowi Kańskiemu, młodemu utalentowanemu filmowcowi z Puszczykowa, absolwentowi Szkoły Podstawowej Nr2, za produkcję filmu pt. TRANSFORMACJA NA JĘZYKACH, którego premiera odbyła się na zakończenie spotkania MY LUDZIE WOLNOŚCI, a który stał się mottem przewodnim spotkania KU PRZYSZŁOŚCI. Dlaczego właśnie ten film? Ponieważ chcieliśmy zatrzymać na dłużej w pamięci refleksje uczestników spotkania TRANSFORMACJA NA JĘZYKACH o tym skąd przychodzimy i dokąd zmierzamy. Poprosiliśmy chętne osoby do udzielenia odpowiedzi przed kamerą na dwa proste pytania – Co osiągnęliśmy i co chcemy osiągnąć w przyszłości?

Ponadto członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa – Pani Gabriela Ozorowska, Pani Małgorzata Ornoch-Tabędzka oraz Pan Maciej Krzyżański, z ogromnym zaangażowaniem zebrali archiwalną dokumentację z okresu przygotowania i przeprowadzenia Wyborów 4 czerwca 1989 roku w Puszczykowie. Okazało się, że w domu Państwa Skibińskich zachował się autentyczny kilkumetrowy transparent. W czerwcu br. mieliśmy okazję poznać bliżej historię Wolności

dokumentami i zdjęciami napisaną podczas mobilnej wystawy HISTORIA WOLNOŚCI, która towarzyszyła nam podczas wszystkich trzech spotkań. Mamy nadzieję, że te bezcenne pamiątki znajdą już wkrótce w naszym mieście godne miejsce, aby były dostępne dla wszystkich mieszkańców i gości odwiedzających Puszczykovo.

Dziękujemy także Panu Włodzimierzowi Kowalińskiemu za przygotowanie dokumentacji fotograficznej.

Zwieńczeniem tych spotkań i wspólnego świętowania był APEL Wolności podpisany przez uczestników, który publikujemy powyżej.

W ciągu tych trzech czerwcowych spotkań zatrzymaliśmy na chwilę czas, by wspólnie zastanowić się, co się z nami stało między rokiem 1989 a 2014 i w jakim kierunku powinniśmy dalej budować przyszłość – naszą i młodego pokolenia urodzonego już w Wolnej Polsce. Okazuje się, że w tym czasie z werwą zabraliśmy się za nadrabianie deficytów, budowanie własnego bogactwa i komfortu osobistego. Jesteśmy dzisiaj Europejczykami, podróżujemy, ale zupełnie nie zauważyliśmy, że po drodze sporo zagubiliśmy. Samolubnie zapomnieliśmy o wspólnotowości i o dobru wspólnym.

„Szkoda, że kończy się to nasze wspólne spotkanie...” usłyszeliśmy na pożegnanie. Niech zatem słowa Pauliny Wilk z książki „Znaki szczególne”, której lekturę gorąco polecamy, „...Tęsknię za swoim dzieciństwem w ostatniej dekadzie PRL, ponieważ zapamiętałam je jako czas wspólnoty, wymiany, bycia blisko innych ludzi i współdziałania. Chciałabym, żeby te umiejętności – przesłonięte przez nowe, konsumpcyjne czy wolnorynkowe kompetencje – udało nam się odzyskać i pielęgnować w zmienionej rzeczywistości.” staną się zaproszeniem do kolejnych spotkań, np. w letnie popołudnia lub wieczory w Kawiarence Mipetraka. Pani Krystyna Fiedler, Pan Janusz Pałubicki już wyrazili chęć spotkania.

Bądźmy ze sobą w kontakcie i do zobaczenia!

Dorota Łuczak-Dydowicz





KP: Kurier Puszczykowski i Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa obchodzą w tym roku piękną rocznicę. W tym czasie wyrosło już nowe pokolenie i nie wszyscy wiedzą dlaczego grupa mieszkańców Puszczykowa postanowiła powołać własne Stowarzyszenie i pismo?

GO: Wierzyć się nie chce, że to już 15 lat. Jak dziś pamiętam ten piękny czerwcowy dzień 1999 r., kiedy wzięłam do rąk skromny czterostronicowy egzemplarz nr 1 Kuriera. Pierwszy redaktor Przemysław Schulz skupił wokół siebie członków dawnego Komitetu Obywatelskiego. Mieliśmy po prostu inne wyobrażenie działalności samorządu i nie zgadzaliśmy się na ówczesny sposób zarządzania miastem. Jako stowarzyszenie mogliśmy stać się formalną grupą nacisku i chcieliśmy, by Kurier był dostępnym dla mieszkańców forum wyrażania opinii.

KP: Od samego początku jednym z najważniejszych celów Stowarzyszenia była dbałość o unikatowy krajobraz i środowisko naturalne, położonego w otulinie Wielkopolskiego Parku Narodowego, Puszczykowa. Czy udaje się te cele realizować?

GO: Trudno zliczyć wszystkie akcje w obronie zieleni i krajobrazu. Zaczęło się od lasu przy Mazurskiej, który miał zostać wycięty, bo teren przygotowywano pod aktywizację gospodarczą. Potem była ochrona krajobrazowej skarpy przy cmentarzu, na której miała powstać stacja benzynowa, akcja w sprawie wykupu Zakola Warty, w którą udało nam się zaangażować ponad 900 mieszkańców, a teraz właśnie interweniujemy z powodu zamierzonej wycinki alei kasztanowców przy dworcu PKP w Puszczykówku! Do interwencji zmuszają nas, niestety, złe decyzje zarządzających, podczas gdy my zdecydowanie lepiej czujemy się w roli osób dbających o czystość, estetykę miasta, tworzenie warunków dla rozwoju turystyki i rekreacji. Co roku sprzątamy las przy Mazurskiej, w którym od roku przy

DLA DOBRA WSPÓLNEGO

W 15 rocznicę istnienia Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa, wydawcy naszej gazety, wywiad z Prezes Stowarzyszenia Gabriellą Ozorowską przeprowadza w imieniu Redakcji Kuriera Puszczykowskiego Dorota Łuczak-Dydowicz.

wspieraniu finansowym Urzędu Miejskiego, pomocy puszczykowskich harcerzy, ochotniczej straży pożarnej no i oczywiście okolicznych mieszkańców urządzamy plac zabaw i rekreacji; sadzimy też kwiaty przy dworcu PKP. Przez wiele lat zachęcaliśmy w naszym konkursie do „pamiętania o ogrodach”.

KP: Czy często mieszkańcy Puszczykowa zwracali się do Stowarzyszenia i KP z prośbą o interwencję?

GO: Niezwykle często, zarówno w listach do redakcji jak i telefonicznie. Były to sprawy drobne, takie jak np. zniszczony chodnik, śmieci na dworcu i sprawy poważne związane z niezgoda na budowę marketów czy miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego.

KP: Można powiedzieć, że wybór p. Małgorzaty Ornoch-Tabędzkiej na burmistrza miasta był w jakiś sposób uwieńczeniem Waszych starań o zmianę polityki w zakresie ochrony środowiska, polityki przestrzennej. Cel został osiągnięty, a Stowarzyszenie nie zwinęło działalności i KP nadal był wydawany?

GO: Myślę, że przez te 15 lat udowodniliśmy, iż bez względu na osobę burmistrza naszym celem przede wszystkim jest Puszczykovo! Natomiast w czasie kadencji pani Burmistrz Tabędzkiej wreszcie mogliśmy zająć się działaniami proekologicznymi i proobywatelskimi. Chyba mieszkańcy pamiętają projekt „Czyste Puszczykovo”, gdzie od przedszkola do seniora wszyscy zaangażowani byli w zmianę systemu segregacji odpadów? Zniknęły wtedy okropne „gniazda” z pojemnikami na odpady, a system działa bez zmian aż do dziś. Taka mobilizacja społeczna nie udałaby się bez naszej gazety i członków SPP. Podobnie było ze sprzątnięciem dworca w Puszczykówku i nękaniami dyrekcji PKP.

KP: Z tego co wiem, to pięknie odnowiony zabytkowy dworzec kolejowy w Puszczykówku zawdzięczamy przede wszystkim dwóm Paniom ze Stowarzyszenia.

GO: Bez przesady! To prawda, że nie mogąc znieść bałaganu na tym dworcu zawstydziliśmy właścicieli. Najpierw poskarżyłyśmy się prasie regionalnej, a potem zmobilizowałyśmy członków stowarzyszenia i harcerzy i wszyscy poszli sprzątać dworzec. Te proste, wiele razy powtarzane działania, w których ogromną zasługę ma determinacja p. Ewy Komorowskiej, uruchomiły lawinę. Dalej pojawiła się możliwość dotacji europejskich i znów aktywna postawa p. Burmistrz Ornoch-Tabędzkiej, która wsparła PKP we wniosku projektowym i

wielokrotne wspólne konsultacje projektu rewitalizacji dworca dały taki efekt jaki widzimy dzisiaj.

KP: Czy zawsze wszystkie Wasze działania realizowane są przez wolontariuszy?

GO: Kiedyś to się nazywało praca społeczna ☺. Tak. Nasze działania oparte są wyłącznie na wolontariacie. Oczywiście wiele zadań publicznych realizowaliśmy dzięki dotacjom Miasta wygrywając konkursy ogłaszane przez burmistrzów. Tutaj wymienię konkursy ogrodów, tablicę pamięci prezydenta Cyryla Ratajskiego, renowację nagrobka płk Juliana Langego, skwer Władysława Tomaszewskiego, czy wreszcie plac zabaw i rekreacji w lesie przy Mazurskiej. Zawsze jednak dawaliśmy własną pracę i czas! Mobilizowaliśmy też innych sponsorów.

KP: Czy w takim razie KP, który nieprzerwanie od 15 lat wychodzi w cyklu miesięcznym, w liczbie 11 numerów rocznie (przerwa wakacyjna) również jest redagowany siłami społecznymi?

GO: Jedyne w 2005 r. przez okres jednego roku zatrudnialiśmy redaktora naczelnego za pieniądze z projektu „Przez jawność do demokracji”, realizowanego z Fundacją im. Stefana Batorego. Poza tym pisanie artykułów, redakcja miesięcznika i kolportaż są dziełem wolontariuszy. Pieniądze z reklam przeznaczamy wyłącznie na wydrukowanie. Dotychczas wydaliśmy 140 numerów i kilkanaście Dodatków Nadzwyczajnych. Często brakuje nam czasu i sił na taką działalność ale oddźwięk społeczny jest budujący i mobilizuje do pracy. Kurier jest wyczekiwany w domach mieszkańców, a prowadzona od lat rubryka pt. „Pozwólmy bezużytecznym dla nas przedmiotom dać drugie życie” cieszy się ogromnym powodzeniem i pomaga ludziom. To wielka zasługa p. Marioli Mareckiej Chudak, która prowadzi ją z ogromnym zaangażowaniem sił i prywatnego czasu.

KP: Właśnie chciałam zapytać o ten projekt i współpracę z Fundacją Batorego?

GO: Współpracujemy od lat. We wspomnianym projekcie mieliśmy status organizacji strażniczej – monitorującej działania samorządu, co zobowiązywało nas do informowania mieszkańców o pracy samorządu (od lat uczestniczymy w sesjach i komisjach Rady Miasta). Od samego początku uczestniczymy również w ogólnopolskiej akcji „Masz głos, masz wybór”, której celem jest rozwijanie współpracy obywateli z władzami samo-

c. d. na str. 12



Sprzątanie lasu ul. Mazurska/Pomorska, 2005



Sprzątanie dworca PKP w PuszczykóWKu, 2009



Nagrobek Powstańca Wilkp. płk. J. Langego po renowacji, 2010



Kamień papieski przy kościele św. Józefa w PuszczykóWKu, 2005



Dworzec PKP w PuszczykóWKu po modernizacji, 2010



Konkursy ogrodów, 2006 – 2011



Tablica pamięci Władysława Tomaszewskiego, 2013



Tablica pamięci prezydenta Cyryla Ratajskiego, 2008



POLANKA – plac zabaw i rekreacji, ul. Mazurska/Pomorska, 2013

rządowymi i zachęcanie mieszkańców do aktywności społecznej. W ramach tej akcji organizowaliśmy spotkania przedwyborcze z kandydatami na radnych i burmistrza. Również ostatnio, dzięki małej dotacji z Batorego i naszym społecznym partnerom (Biblioteka Miejska CAK, Szkoła Podstawowa nr 2 i Fundacja Fiedlerów) mogliśmy w czerwcu br. zrealizować projekt pt. „My ludzie wolności ...”. Trochę dziwne, że o rocznicy 4 czerwca 1989 nie przypominały inne media lokalne i nie uczcił tego w żaden sposób puszczykowski samorząd. Przecież od tego dnia zmieniła się Polska. Mógł powstać samorząd terytorialny, wolne media (również KP) i mogą działać organizacje pozarządowe – to sukcesy całej Polski.

KP: Z tego co Pani powiedziała bardzo wyraźnie na plan pierwszy wybija się obywatelski charakter działalności Stowarzyszenia i jego dbałość o tradycję narodową i dziedzictwo kulturowe.

GO: Historia, dziedzictwo kulturowe i starania o utrzymanie specyficznego charakteru Puszczykowa, to nasze hobby ☺ ale i obowiązek, bo o tym mówi nasz Statut. Z ważniejszych działań przypomnę wykonanie i odsłonięcie tablicy Prezydenta Cyryla Ratajskiego w Dniu Święta Niepodległości 11 listopada 2008. Dzięki

staraniom aktywnej mieszkanki p. Niny Kubzdeli odnowiliśmy pomnik płk Juliana Langego, przy którym spotykamy się teraz rokrocznie w dniu rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Jest również kamień upamiętniający pioniera zabudowy willowej Puszczykowa p. Władysława Tomaszewskiego. Naszą chlubą jest również działalność wydawnicza. Wydajemy co roku na Dni Puszczykowa pocztówki z widokami Puszczykowa, albumiki „Puszczykowo dawniej”, dodatki specjalne KP dotyczące architektury i zabytków miast autorstwa architekta Zbigniewa Cichockiego. 15-letnia działalność SPP przedstawiona jest szczegółowo w projekcie umieszczonym w Witrynie Obywatelskiej na stronie internetowej Prezydenta RP (<http://www.prezydent.pl>).

KP: Czy jest jakaś recepta na tak aktywną i wieloletnią działalność?

Nie jesteśmy jedyną organizacją w Puszczykowie, która od lat działa na rzecz mieszkańców, tyle, że np. PTS aktywizuje mieszkańców sportowo, a ZERiI znakomicie aktywizuje seniorów. SPP współpracuje ze wszystkimi organizacjami w Puszczykowie. Recepta na „długowieczność”? Nie wystarczy rzucić hasła: zakładamy Stowarzyszenie, napisać statut, ustalić cele i podjąć decyzję o wydaniu

gazety. Do tego potrzeba aktywnych i konsekwentnych ludzi, o wysokiej świadomości obywatelskiej, którzy chcą działać dla wspólnego dobra i na dodatek potrafią ze sobą współpracować! Jesteśmy zgraną drużyną i przez 15 lat byliśmy i jesteśmy wszędzie, gdzie dzieje się coś ważnego dla miasta. W Stowarzyszeniu są członkowie, którzy od początku z dużym zaangażowaniem działają dla Puszczykowa. Taką osobą jest p. Zofia Skibińska, która niezwykle odpowiedzialnie pilnuje finansów Stowarzyszenia, a była także redaktorem naczelnym Kuriera. Przez minione 15 lat Kurier redagowało pięciu redaktorów naczelnych: Przemysław Schulz, Zofia Skibińska, Ewa Stasiak, Izabella Barczak, Katarzyna Trybuś. Każdy z nich ma swój duży wkład w rozwój naszej niezależnej gazety i wszystkim chcę teraz bardzo serdecznie podziękować.

Korzystając z okazji tej rozmowy, równie serdecznie dziękuję wszystkim członkom i sympatykom Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa oraz redaktorom i kolporterom Kuriera za ich zaangażowanie i wieloletnią współpracę dla dobra Naszego Miasta.

Dziękuję za rozmowę
Dorota Łuczak-Dydowicz



Członkowie, sympatycy i goście
na spotkaniu Jubileuszowym SPP



VIII Letnie Koncerty ORGANOWE W WIELKOPOLSKIM PARKU NARODOWYM

Kościół Parafialny Matki Boskiej Wniebowziętej
ul. Kościelna 1, Puszczykovo

Robert Grudzień
Polska

Wstęp wolny

Niedziela 20 lipca 2014
godzina 19.00

NASTĘPNE KONCERTY:
27.07.2014 godz. 19.00 - Dorota Baran-Blaszyl - sopran (Polska)
10.08.2014 godz. 19.00 - Piotr Rejcek - organy (Polska)
24.08.2014 godz. 19.00 - Stefan Schmidt (Niemcy)
Karol Mossakowski (Polska)

Sponsorzy:





ul. Wschodnia 24b/4, 62-030 Luboń, tel. 618 99 10 38

www.medcom-sklep.pl

NFZ

Posiadamy umowę
z Narodowym Funduszem Zdrowia

Realizujemy wnioski
Narodowego Funduszu Zdrowia



Zapraszamy

pn-pt: 10-18

sob: 10-14

OFERUJEMY:

- SPRZĘT ORTOPEDYCZNY,
- REHABILITACYJNY,
- POMOCNICZY SPRZĘT MEDYCZNY (CIŚNIENIOMIERZE, INHALATORY),
- ARTYKUŁY PRZECIWŻYLAKOWE,
- TAŚMY DO KINESIOTAPINGU.

W SKLEPIE MOŻNA WYKONAĆ
BADANIE STÓP PRZY POMOCY
PODOSKOPU ORAZ SKORZYSTAĆ

GABINET OKULISTYCZNY

Lek. med. **Iwona Przybylska-Rybczyńska**

Spec. chorób oczu przyjmuje w:

pon. i czw. w godz. 16.30-19.30

Rejestracja Tel. **618133464**

Puszczykowo ul. Norwida 12



Dodatkowe egzemplarze bieżące

„Kuriera

Puszczykowskiego”

można otrzymać

w Kiosku Ruchu przy ul. Poznańskiej w Puszczykowie,
a także w Barze ESPRESSO na Dworcu PKP w Puszczykoku.

MECHANIKA POJAZDOWA

Wojciech Matysiak & Zbigniew Nowak

Firma istnieje od 1980 roku. Wieloletnie doświadczenie i ciągle rozwijane zaplecze techniczne pozwala na wykonywanie usług w zakresie mechaniki:

- silników • zawiesznień • układów jezdnych i napędowych
- układów komfortu • innych podzespołów pojazdu

Oferujemy także diagnostykę komputerową i przeglądy pogwarancyjne.

Nasza strategia pomocy klientom:

- przyjęcie auta
- niezobowiązujący przegląd i określenie zakresu naprawy
- wspólnie z klientem podjęcie decyzji dalszej naprawy i kosztów



Zachęcając do skorzystania z naszych usług gwarantujemy rzetelną i fachową naprawę
Stałym klientom oferujemy kompleksową opiekę techniczną nad pojazdem

ZAPRASZAMY

Czynne pon. – pt. w godz. 8.00 – 16.00

Puszczykowo, ul. Dworcowa 36 a; Tel. 61/8133-515; 888 669 466; 604 167 295



WWW.FARRADO.PL

FACEBOOK.COM/FARRADOPOLSKA



- KARMY SUCHE, MOKRE, SMAKOŁYKI
- BEZ GMO
- BEZ ZBÓŻ
- BEZ SZTUCZNYCH KONSERWANTÓW
- WYSOKA ZAWARTOŚĆ MIĘSA
- TAKŻE DLA PSÓW WRAŻLIWYCH, SKŁONNYCH DO ALERGII

ZAMÓWIENIA:
SKLEP@FARRADO.PL
TEL. 665 116 155
WWW.SKLEP.FARRADO.PL



NA TERENIE PUSZCZYKOWA DOSTAWA GRATIS!

CENTRUM OPON

nowych i używanych
sprzedaż montaż naprawa

FELGI

stalowe i aluminiowe
sprzedaż, prostowanie,
lakierowanie.

Autoryzowany
serwis olejowy

MOTUL

MECHANIKA
POJAZDOWA

auto zastępcze

- Pomoc drogowa
- Przechowywanie opon

AUTO - PARK

ul. Nadwarciańska 19
62-041 Puszczykowo
tel. 510 435 295
tel. 504 510 012

e-mail: auto.park@onet.eu
allegro nick: szarada7



SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH

Szeroki wybór drzew i krzewów
liściastych i iglastych,

tel. **606 190 293**

godziny otwarcia: pon.-pt. 9-18 sob.9-14

Puszczykowo, ul.Podgórna 11

Gabinet weterynaryjny „Gaja”

Lek. wet. Dominika Ludwiczak
ul. Reymonta 8 62-040 Puszczykowo
Tel. 609-513-161

www.gaja-puszczykowo.pl

Godziny przyjęć:
pon., śr., czw., pt. 11-19
wt. 13-17
sob. 9-12

niedziela i święta – dyżur telefoniczny

wizyty domowe

na miejscu również: PSI FRYZJER - tel. 511-201-361
(terminy do uzgodnienia telefonicznego)



Mały jubileusz Klubu Olimpijczyka

Klub Olimpijczyka im. Marka Łbika w Puszczykowie w tym roku obchodzi 4-lecie swojej działalności. Z tej okazji odbył się „Integracyjny Rajd Rowerowy KO” dla klubowiczów, ich rodzin i znajomych. Prawie 40 osób, w tym kilkoro dzieci wyruszyło spod puszczykowskiej „Jedynki” w piękną trasę wyznaczoną przez Zbigniewa Drajeracza i Mariusza Michalaka. Szlak prowadził przez las w Puszczykowie Starym do jeziora Jarosławiec, następnie jezioro Góreckie i „Kociołek” oraz „Studnię Napoleona”. W końcu „olimpijczycy” dojechali do stacji turystycznej, gdzie zaplanowano piknik z pieczeniem kiełbasek przy ognisku przygotowany przez Annę i Jerzego Ciachowskich, z pysznym chlebem ze smalcem i ogórkami przygotowanymi przez Aldonę Rajewską. Pogoda sprzyjała i humory dopisywały, co było słychać np. podczas śpiewania piosenek biesiadnych. W drodze powrotnej uczestnicy zatrzymali się na „Gliniankach”, a chętni mogli wejść na popularną wieżę widokową. Rajd, którego trasa wyniosła ok. 23 km, zakończył się wspólnymi łodami w znanej puszczykowskiej cukierni.

Kolejną imprezą związaną z jubileuszem, był integracyjny wyjazd 48 osób, w tym klubowiczów, ich rodzin, znajomych i młodzieży szkolnej do stolicy. Puszczykowski KO, odpowiadając na zaproszenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, uczestniczył w 15 Pikniku Olimpijskim organizowanym corocznie w parku na Kępie Potockiej. W Warszawie grupa zwiedziła Stare Miasto, a później udała się do siedziby PKOl im. Jana Pawła II. Chętni mogli zobaczyć Muzeum Sportu i Turystyki. 15 już Piknik Olimpijski rozpoczął się tradycyjnie wspólnym zdjęciem grupy sławnych polskich

sportowców z przybyłymi z całego kraju członkami różnych Klubów Olimpijczyka. Jak zwykle organizatorzy Pikniku zagwarantowali im świetną zabawę. Można było poznać bliżej różne dyscypliny sportu, uczestniczyć i sprawdzić swoje siły w licznych zawodach, konkursach i pojedynkach z nagrodami. Nie lada gratką była możliwość zrobienia sobie zdjęcia z ulubionym olimpijczykiem i zdobycia autografów, np. Zbigniewa Bródki czy Otylii Jędrzejczak. Na Pikniku zostali też przedstawieni młodzi sportowcy, dopiero rozpoczynający karierę sportową. Było to związane ze „Strefą Nanjing 2014”, w której odbyły się warsztaty i program edukacyjny przygotowany przez Centrum Edukacji Olimpijskiej. Nanjing to miasto w Chinach, gdzie od 16 do 28.08 odbędą się II Igrzyska Dzieci od lat 14 do 18.

Uczestnicy wyjazdu zaliczyli go do bardzo udanych, są już nawet chętni na podobną wycieczkę KO w przyszłym roku. Warszawski Piknik Olimpijski, podobnie jak miting lekkoatletyczny „Pedros Cup” w Bydgoszczy, wpisał się na stałe w kalendarz corocznych wyjazdów Klubu Olimpijczyka im. Marka Łbika w Puszczykowie. Teraz przed klubowiczami jest wyprawa na 5 Warszawski Memoriał Kamili Skolimowskiej, w którym wystąpią największe gwiazdy światowej lekkiej atletyki, na czele z Usainem Boltem. Najszybszy człowiek świata po raz pierwszy pobiegnie w Polsce 23 sierpnia na Stadionie Narodowym w Warszawie.

Tekst: Iwona Szczepaniak
Foto: Zbigniew Drajerczak



Pozwólmy bezużytecznym dla nas przedmiotom dać drugie życie.

Serdecznie proszę szanownych Czytelników i tych, którzy chcieliby nieodpłatnie przekazać niepotrzebne przedmioty i tych, którzy poszukują o zgłaszanie potrzeb na adres mailowy mariolachudak@onet.eu lub tel. 506 507 150

Szukam spodni na 128 cm lub większych i butów w rozmiarze 32 lub większych dla dziewczynki, spodni na chłopca 110 cm wzrostu lub większych – dla pani Malwiny, roweru górskiego dla 6 l. dziewcz. i roweru górskiego dla 6 l. chłop., odkurzacza, regału do piwnicy szer. 1m wys. do 2m. – dla pani Pauliny, łóżka piętrowego i hulajnogi – dla dzieci pani

Ani, biurka z szafkami (orzech) – dla pani Ireny, 6 krzeseł do pokoju – dla pani Elżbiety, stołu z krzesłami – dla pani Asi, legginsów dla dziewczynki rozm. 128, zamrażarki, hamaka, dużej huśtawki ogrodowej i roweru dla 6 letniej dziewczynki – dla pani Aliny, paneli podłogowych – dla pani Izy, paneli podłogowych, 6 krzeseł do jadalni, płytek podłogowych i ściennych – dla pani Ireny, lodówki z zamrażalnikiem na trzy szuflady – dla pani Edyty, zjeżdżalni, hulajnogi trójkołowej i okapu kuchennego – dla pani Natalii, elementów wyposażenia domowej siłowni – dla Mateusza, lodówki,

zmywarki, żelazka, odkurzacza, okapu kuchennego, projektora do komputera – dla pana Roberta, lodówki – dla pana Grzegorza, gramofonu – dla pana Krzysztofa, pozbruku oraz płytek ściennych i podłogowych pozostałych po remoncie – dla pana Sławka,

Uwaga! Pani Anna odda zestaw talerzy obiadowych plus śniadaniowe (kolor zielony), natomiast szuka dla rodziny lodówki z szufladami (zamrażalnik), pralki automat oraz tostera w dobrym stanie i roweru (może być starszy model damki na chodzie).

KURIER PUSZCZYKOWSKI – CZASOPISMO TYPU „NOT-FOR-PROFIT”

Redaguje zespół w składzie: Katarzyna Trybuś (redaktor naczelna), Gabriela Ozorowska (z-ca red. nacz.) e-mail: kurierpuszczykowski@o2.pl, Włodzimierz Kowaliński. Stale współpracują: Dorota Łuczak-Dydowicz, Maciej Krzyżański, Mariola Marecka Chudak, Elżbieta Pustkowska-Kornobis. Adres Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego”: 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 7, tel./fax 61 813 30 78. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa KRS 0000105528; Nr Rej. Sądowego: RPR 748; Konto Bankowe: Nr konta 49 1020 4027 0000 1102 0297 2743. Drukarnia: TOM Luboń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Tytuły, śródtytuły i wytłuszczenia pochodzą od Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść drukowanych listów, które prezentują poglądy ich autorów, nie publikujemy anonimów. Skrótly oznaczone [...] nie mogą znikształcać treści wypowiedzi Czytelników. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Na teksty czekamy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15-go każdego miesiąca. Nakład 3200 egz.

Dr med. Aleksandra Skuratowicz
Laryngolog dziecięcy

USG ZATOK

Puszczykowo, ul. Kopernika 15
tel. dom. 61 819 35 18

Poznań, ul. Wojskowa 9h
wejście od ul. Wyspańskiego naprzeciw Areny
godz. przyjęć pon., śr., czw. 17⁰⁰-18⁰⁰
tel. 61 867 69 33

GABINET LARYNGOLOGICZNY

Lek. med. Krystyna Sieradzka

Puszczykowo, ul. Powstańców Wlkp. 7a
przyjmuje w środy w godz. 17.00-18.00

tel. 61 8194 394, 602 330 065



PAWELCZYK

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

POMOC PRAWNA W PEŁNYM ZAKRESIE

(m.in. sprawy cywilne, rodzinne, spadkowe, mieszkaniowe,
administracyjne, pracownicze, medyczne, proces, egzekucja,
kompleksowa obsługa przedsiębiorców)

sekretariat@kancelaria-pawelczyk.pl, tel. 504-163-367
Poznań, ul. Orzechowa 23/8, możliwy dojazd do Klienta

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO Marek Filipczak

PROWADZENIE SPRAW OSÓB FIZYCZNYCH I PRAWNYCH:

- gospodarczych • spadkowych
- rodzinnych /rozwoły, podział majątku itp./
- dotyczących służebności rur wodociągowych

Puszczykowo ul. Kosynierów Miłostawskich 24, Tel.601 75 44 11



NIERUCHOMOŚCI

KUPNO – SPRZEDAŻ – WYNAJEM
17 lat na rynku – Licencja UMiRM 1501 – Ubezpieczenie

Nasz Pośrednik w Puszczykowie

Rafał Antkowiak 603 67 88 61

61-245 Poznań, Os. Rusa 54 lok. 3 tel./fax 61 874 03 35
www.aaclassic.gratka.pl e-mail: aaclassic@wp.pl

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

tel. 61/8133-078

kurierpuszczykowski@o2.pl

dr med Andrzej Chrempiński **ORTOPEDIA I CHIRURGIA URAZOWA**

Puszczykowo, ul. Kasprowicza 23
tel. 61 8133 409, 601 862 327
przyjęcia wtorki od godz. 15.00
po uzgodnieniu telefonicznym

KTM Poznań s.j.

Puszczykowo, ul. Podgórna 10
Tel. 61 8194-381, Fax 61 8194-380

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

- Tynki i elewacyjne farby akrylowe, silikonowe, silikatowe
- Doskonałe farby wewnętrzne: akrylowe lateksowe, krzemianowe
- Materiały do dociepleń budynków
- Elementy zdobienia elewacji

Czynne: pn-pt: 8.00-16.30, sob.: 8.00-12.00

ELEWACJE TO NASZA SPECJALNOŚĆ

NAPRAWA U KLIENTA



pralki - lodówki - zmywarki

Paweł Dobrowolski



tel. 601 714 909

USŁUGI REMONTOWE

MALOWANIE, DOCIEPLANIE, ELEWACJE

Płyta gipsowa, panele podłogowe

Piotr Karwski

Łęczycza, ul. Poznańska 15

tel. 61 810 67 88, 660 664 955 pkarwski@wp.pl



SPRZEDAM

**DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 2110 m²
w centrum PUSZCZYKOWA
tel. 502 721 727**

Usługi remontowo-wykończeniowe

- Docieplanie budynków
- Układanie paneli
- Malowanie
- I inne...

Wycena gratis!!!

Tel. kom. 667-276-522



- **Zwir**
- **Piasek**
- **Beton**
- **Ziemia ogrodowa**
- **Kamień polny**

SPRZEDAŻ – TRANSPORT
tel.: 509 795 169

PORTA
DRZWI

Autoryzowany
Punkt Sprzedaży
F.H.U. „DEPO”

MOSINA ul. LESZCZYŃSKA 9
tel. 61 819 10 60, 607 616 067

Godziny otwarcia:

pon.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00

- szeroki wybór drzwi zewnętrznych i wewnętrznych
- fachowe doradztwo
- montaż
- panele podłogowe
- panele boazeryjne
- parapety okienne

CENY PRODUCENTA!

ARPEX

62-050 MOSINA KROSHO,
UL. POLNA 63a
TEL. 0507 084 724, 0507 084 728
TEL./FAX: 61 8-191-925

PRODUCENT MEBLI
KUCHENNYCH I BIUREK

CENY
PRODUCENTA

sklep oferuje meble
pod wymiar:

- meble kuchenne
- szafy wolnostojące,
wnękowe-zabudowa
- sprzęt AGD do zabudowy
AMICA, ARISTON, ZANUSSI, BOSCH,
WIRPOOL, ELEKTROLUX

RATY BEZ ŻYRANTÓW



Czynne:
PN.PT. 9-18
SOB. 9-15

TŁUMIKI
KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
również do samochodów ciężarowych

www.tlumiki-motor.poznan.pl

P.J. MOTOR, Luboń, ul. Mokra 3, tel./fax 810-51-62
(dojazd ul. Panka w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE

TANIO, SZYBKO, FACHOWO

CHCESZ SIĘ PRZEKONAĆ

ZADZWOŃ, NAPRAWDĘ WARTO

tel. 604 405 916 lub 61 8329 203

SERWIS KLIMATYZACJI

- * **NAPEŁNIANIE**
- * **ODGRZYBIANIE**
- * **BADANIE SZCZELNOŚCI UKŁADU**

OPONY

Autoryzowany serwis ogumienia



- ❖ **Montaż i wyważanie kół samochodowych i motocyklowych**
- ❖ **Wyważanie kół nieprzelotowych typu Citroen Peugeot**
- ❖ **Konserwacja i przechowalnia opon**
- ❖ **Felgi stalowe i aluminiowe**
- ❖ **Pompowanie kół azotem**
- ❖ **Śruby i nakrętki do felg**
- ❖ **Prostowanie felg**
- ❖ **Sprzedaż opon**



Maksymilian i Mikołaj
Andrzejewscy

62-040 Puszczykowo
ul. Nadwarciańska 14

Zakład czynny:

pn-pt. 8.00 - 19.00

sob 8.00 - 16.00

61 81-33-979
518-897-883

ANTENY RTV - SAT
MONTAŻ - NAPRAWA

Telewizja cyfrowa, naziemna DVBT
Instalacje naziemne oraz satelitarne
Kablowanie budynków

Konfiguracja sprzętu audio – video

Montaż: **Cyfra +** **Polsat cyfrowy**
NTV (telewizja nowej generacji)

Jerzy Marecki Puszczykowo, ul. Lipowa 5
Tel. 61 8133 355, tel. kom. 604 99 59 14

Zakład murarsko-
-remontowy

oferuje usługi:
malarskie + montaż płyt
G/K, elewacje,
remontowe: płytki, tynki,
posadzki, ocieplenia,
wykończeniowe: klinkier,
papa terma itp.

PUSZCZYKOWO,
tel. 61 819 38 30,
kom. 509 434 495

SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNI

- gruby
- orzech
- eko groszek
- groszek
- miat
- węgiel brunatny
- brykiet

SUPERPROMOCJA

**Od 1 tony
rozpałka
GRATIS**

*Zapewniamy
transport*

Mosina, ul. Sowiniecka 6G, naprzeciw PKP

tel: 605 981 958

DREWNO

kominkowe i opałowe

**Zapraszamy do zakupów
po promocyjnych cenach**

**Gwarancja
najlepszej
ceny i jakości!**

- dąb
- brzoza
- sosna
- grab
- i inne

SKUP POJAZDÓW DO KASACJI

- Płacimy GOTÓWKĄ • transport GRATIS
- tel. 61 8163 809**
tel. 609 562 981

SKUP ZŁOMU NAJLEPSZE CENY

ZADZWOŃ: ODBIERZEMY – ZAPŁACIMY

KONTAKT I ZAMÓWIENIA:
tel.: 605 981 958

Mosina, ul. Sowiniecka 6g
(naprzeciw dworca PKP)

USŁUGI POGRZEBOWE

Puszczykowo, ul. Narcyzowa 1
(przy parkingu szpitalnym)
tel. 601 881 647, 61 633 63 96



Wet Cleaning - Technologia Wodna

PRALNIA

Rogalinek, ul. Podgórna 7

PRANIE
24H

DELIKATNE I EKOLOGICZNE CZYSZCZENIE
GARNITURÓW, PŁASZCZY, KURTEK,
SUKIEN ŚLUBNYCH I WIECZOROWYCH,
KOŁDER PUCHOWYCH, MERYNOSÓW,
CZYSZCZENIE DYWANÓW, MAGLOWANIE

608 328 284

TRANSPORT OD I DO KLIENTA GRATIS www.pralniarogalinek.pl

KÄRCHER

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE:
• dywanów, wykładzin • tapicerki
meblowej • tapicerki samochodowej

Tel. 698 895 003

Dojazd do Klienta GRATIS!

**Skup samochodów do 10.000,-
Gotówka, umowa od ręki.**
Tel. 798 827 337

PSI FRYZJER

**SKLEP
Z ARTYKUŁAMI
DLA ZWIERZĄT**

**Krosno k/Mosiny
ul. Piaskowa 18
tel. 505 733 762, 667 818 558**



**Zapraszamy:
pon. - pt. 10-18, sob. 10-13**

TEA CLUB PUSZCZYKOWO

przy ulicy Poznańskiej 75A (wejście z Rynku)

tel. 662 253 336 e-mail: teaclubpuszczykowo@hotmail.pl

**NAJLEPSZE HERBATY
I KAWY Z CAŁEGO ŚWIATA**

Serdecznie zapraszamy!

pon. - piątek 10.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00



DOMEX Sp. J.

rok. założenia 1993
**PUSZCZYKOWO, OGRODOWA 4
TEL: 61- 8 194-359**

- mieszalnia tynków i farb z europejską aprobatą techniczną
- tynki, farby elewacyjne, akrylowe, silikonowe
- tynki mozaikowe: możliwość kompozycji
- styropian Genderka
- wełna Isover, płyty gipsowe itd...

**Mieszalnia
tynków i farb
w Puszczykowie**



DOMEX
SYSTEMY DOCIEPLEŃ

**CZYNNE:
PN-PT. 8:00-16:00**

Raj dla stopy

SIMAL

HURT I DETAL

Puszczykowo, ul. Kopernika 42
tel. 61/8133 165; 603 455 556

**RAJSTOPY • SKARPETKI • LEGGINGSY,
BIELIZNA DAMSKA, MĘSKA I DZIECIĘCA**

od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 – 13.00 i 14.00 – 17.00
soboty 9.00 – 13.00

Zapraszamy

**STUDIO i MASAŻU
FIZJOTERAPII**



**PUSZCZYKOWO
tel. 539 677 145**

www.studiomasażu.com.pl

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

tel. 61/8133-078

kurierpuszczykowski@o2.pl

BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE



mgr inż. Dorota Kaczmarek

ul. Poznańska 101, 62-040 PUSZCZYKOWO tel. 61 8194-572

NASZE TELEFONY

196-25



TAKŻE

61 8 515 515

8 515 - 515

KOM. **502 515 515** SMS

Już w Puszczykowie!

Naturall

Zdrowa żywność i kosmetyki naturalne.

Zyj naturalnie!

godziny otwarcia: pon.-pt. 9-18 | sob. 8-14

ul. Rynek 7 | Puszczykowo
tel. 662 373 865 | www.naturall.pl

STIHL

• KOSY
• PILARKI

VIKING

• KOSIARKI

MOSINA

ul. Wawrzyniaka 5 tel. 61-81-37-158

🕒 SZKÓLKI TENISOWE
DLA DZIECI

🕒 INDYWIDUALNE
LEKcje Z TRENEREM

CENTRUM TENISOWE

Angie Sp. z o.o.

PUSZCZYKOWO, UL. SOBIESKIEGO 50
TEL. 61 898 33 46
www.angie.com.pl

🕒 ZAJĘCIA GRUPOWE
DLA DOROSŁYCH

🕒 OBOZY I PÓLKOLONIE
TENISOWE

BIURO RACHUNKOWE URZĘDNIK

Tomasz Dolczewski

62-040 Puszczykowo, ul. Nadwarciańska 48
tel./fax 61 81-94-685, tel. 81-933-55



AUTO NAPRAWA



RYSZARD OSUCH

Osobowe i Dostawcze

Komputerowa diagnostyka

- pełen zakres usług

Silniki, zawieszania, hamulce, opony

Instalacje gazowe - naprawa

Klimatyzacja i inne

Puszczykowo, ul. Poznańska 8

Tel. 602 332 977; 61/8194 705

Czynne: 8.00 - 16.00



HURTOWNIA

AUTOMATYKA -

BRAM



**AKCESORIA
DO OGRODZEŃ**

Sprawdź - Puszczykowo tel. 618133145

Produkcja ogrodzeń - Montaż

**PRAKTYKA
DENTYSTYCZNA**

lek. dent. **PIOTR WEIGT**

Puszczykowo

ul. Poznańska 78

Tel. 61 8194 430

kom. 602 494 715

www.pweigt.pl

— Pełen zakres usług —